

Julia Picur

Uniwersytet Wrocławski

O zbiorze *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*,  
autorstwa Jana Herburt

On the set „Statutes and privileges of the Polish Crown, translated from the Latin into the Polish, collected anew” by Jan Herburt

**Streszczenie**

Niniejszy artykuł prezentuje najistotniejsze kwestie dotyczące Jana Herburt – prawnika doby demokracji szlacheckiej – oraz jego dzieła zatytułowanego *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*. W Rzeczypospolitej szlacheckiej już od XVI wieku dostrzegano potrzebę tworzenia zbiorów prawa. Dzieło Jana Herburt stanowi źródło poznania prawa, które wykazuje cechy nowożytnej kodyfikacji prawa. Pomimo wzrostu kompetencji sejmu wydaje się, iż pozycja ustawodawcza parlamentu zanika, a w konsekwencji osoby prywatne wyręczają państwo w wydawaniu drukiem zbiorów prawa. Zbiór prawa Herburt był stosowany w sądach ziemskich aż do XVIII wieku. Autor dzieła posiadał również znaczne doświadczenie parlamentarne, a wydany drukiem zbiór prawa jego autorstwa przyczynił się do kształtowania świadomości prawnej ówczesnego społeczeństwa.

**Słowa kluczowe**

Jan Herburt, korektura prawa, prywatne projekty kodyfikacji prawa.

**Abstract**

This article examines the most important issues concerning Jan Herburt, a lawyer living at the time of the Democracy of Nobles, as well as his work entitled *Statutes and privileges of the Polish Crown, translated from the Latin into the Polish, collected anew*. During the Democracy of Nobles a need to edit sets of laws was observed in the 16<sup>th</sup> century. Jan Herburt’s work is a source of law which has some features of early modern codification. Despite greater competence of the Sejm, the legislative position of the Parliament seems to decrease, which results in the fact that it is private individuals who publish sets of laws instead of the state. Herburt’s work was used in circuit courts until the 18<sup>th</sup> century. The author also had considerable parliamentary experience and his printed set of laws contributed to the development of legal awareness among the society at that time.

**Keywords**

Jan Herburt, corrective of law, private projects of early modern codification.

## 1. Wprowadzenie

W dobie Rzeczypospolitej szlacheckiej zjawisko uporządkowania prawa oraz jego reformy występowało pod wieloma nazwami, takimi jak: korektura prawa, egzekucja praw, akcja kodyfikacyjna i inne. Pomimo odmiennego nazewnictwa wszystkie inicjatywy łączył wspólny cel – stworzenie jednolitego porządku prawnego. Poza zbiorem o charakterze urzędowym Jana Łaskiego z I połowy XVI wieku oraz późniejszą kodyfikacją procesu sądowego, tj. *Formula processus* z 1523 r., uporządkowanie norm prawnych nie przyniosło pozytywnego rezultatu w postaci obowiązujących legalnie zbiorów praw lub kodyfikacji. Z różnych względów kolejne projekty były odrzucane i nie uzyskiwały urzędowego poświadczenia. W konsekwencji w dawnej Polsce prawo było rozproszone w rozmaitych źródłach, od oficjalnych wydań konstytucji sejmowych, po prywatne kompilacje i dzieła prawników. Zatem aż do rozbiorów prawo pozostawało zbiorem norm zwyczajowych i stanowionych, nieujętych kompleksowo.

W doktrynie podnosi się, że zbadania wymagają jeszcze założenia i systematyka wszystkich projektów ówczesnego prawa sądowego<sup>1</sup>. Taki pogląd wyrażony został między innymi przez Adama Moniuszkę, w pracy poświęconej politycznym przyczynom niepowodzenia korektury ziemskiego prawa koronnego: „[...] brakuje jednak zarówno szczegółowej analizy poszczególnych projektów korektury, jak też gruntownego studium o próbie jej uchwalenia”<sup>2</sup>. Jeśli chodzi o stanowiące przedmiot niniejszego artykułu *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*, które opracował Jan Herbut, to w istocie ani badania jakościowe, ani ilościowe, ani też zwłaszcza drobiazgowa analiza tekstu prawnego nie zostały jeszcze przeprowadzone. Potwierdza to opinię, że losy niektórych ówczesnych tak zwanych projektów kodyfikacji prawa zostały, jak dotąd, nakreślone w zasadzie zarysowo.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na oryginalność dzieła Jana Herburt na tle innych prób uporządkowania prawa sądowego na przestrzeni XVI i XVII wieku w Polsce oraz wskazanie związanych z tym głównych problemów badawczych, jak dotąd jeszcze niewyszczególnionych w nauce. Omówienia wymaga zwłaszcza dotychczasowy stan badań oraz ogólne znaczenie dzieła opracowanego przez Jana Herburt.

Zasadniczą część niniejszego opracowania poprzedza przedstawienie historii *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*, a także przedstawienie ich twórcy, realiów prawno-historycznych powstania

---

<sup>1</sup> W. Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa w pierwszej połowie XVI wieku*, PWN, Warszawa 1979; A. Moniuszko, *Projekty korektury ziemskiego prawa koronnego Jana Januszowskiego – polityczne uwarunkowania niepowodzenia*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, t. XVI, Kraków–Lublin–Łódź 2012, s. 60, 70.

<sup>2</sup> A. Moniuszko, *Projekty...*, s. 60.

tego pomnika poznania dawnego prawa polskiego, najważniejszych treści, układu i wpływu przedmiotowego dzieła na kulturę prawną Rzeczypospolitej szlacheckiej.

## 2. Stan badań

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że dzieła prawnicze z pierwszej połowy XVI wieku w ogólności w zasadzie już kompleksowo zbadano. Przede wszystkim temat korektury prawa został przedstawiony w monografii naukowej autorstwa Wacława Uruszczaka, zatytułowanej *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*. Jednak poszczególne zagadnienia badawcze, jak dotąd, nie doczekały się bliższej analizy. Można wyraźnie zauważyć, że brakuje próby całościowej oceny niektórych prac autorów prywatnych zbiorów prawa. W literaturze w zasadzie tylko sygnalizuje się przedmiotową problematykę. Nie jest to ujęcie analityczne, a raczej uzupełniające, szerzej akcentujące tylko wybrane wątki. Zarysowe wzmianki o dokonaniach prawników z XVI i XVII wieku zamieszczano sporadycznie również w publikacjach i monografiach dotyczących prawa dawnej Polski<sup>3</sup>.

W związku z powyższym należy wskazać, iż projekt zbioru prawa Jana Herburt nie doczekał się całościowej oceny. Warto podkreślić, że przegląd literatury przedmiotu dowodzi, iż jedna z pierwszych istotniejszych publikacji poświęconych temu prawnikowi doby renesansu dotyczy rysu biograficznego Jana Herburt i pochodzi z XIX wieku. Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej XIX stulecia* podaje stosunkowo najwięcej informacji o pracach Herburt<sup>4</sup>. Obecnie informacje o jego dziele znajdują się również w podręcznikach, a także w *Polskim Słowniku Biograficznym*<sup>5</sup>. Brak jednak przykładów prób przedstawienia ujęcia prawa w dziele Jana Herburt w aspekcie ich porównania z innymi zbiorami praw z przełomu XVI i XVII stulecia. Dotychczas nie powstała praca naukowa czy to w postaci monografii, czy artykułu naukowego w zakresie przedmiotowej tematyki<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Należy zaznaczyć, że co do zasady w każdym pokoleniu od XVIII do XXI wieku podejmowano próby tworzenia syntez historii dziejów prawa, również tematyki z zakresu uporządkowania prawa; por. M. Mnizek, *Układ prawodawstwa*, Warszawa 1777; T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach*, Warszawa 1801; A.W. Maciejowski, *Pobieżny pogląd na kodyfikację praw w Polsce*, Kraków 1868; M. Bobrzyński, *O dawnym prawie polskim, jego nauce i umiejętnym badaniu*, Warszawa 1874; A.Z. Helcel, *Starodawne prawa polskiego pomniki*, Kraków 1870; O. Balzer, *Studia nad prawem polskim*, Poznań 1889; S. Kutrzeba, *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, Lwów 1925; S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, Ossolineum, Wrocław 1981; B. Lesiński, E. Borkowska-Bagieńska, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Ars boni et aequi, Poznań 2000; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym cz. I, X–XVIII w.*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002; K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.

<sup>4</sup> K. Estreicher (red.), *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 10, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Kraków 1972, s. 189.

<sup>5</sup> R. Żelewski, *Herburt Jan (po 1524–1577) kasztelan sanocki, prawnik, polityk*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 440–442.

<sup>6</sup> Patrz szerzej *Raport prac badawczych*, <http://www.naukapolska.opi.org.pl/dhtml/raportyWyszukiwanie/listaPraceBadawcze.fs> [dostęp: 12.12.2016].

Według hasła encyklopedycznego *Jan Herbut*<sup>7</sup> tenże prawnik i historyk, sekretarz króla Zygmunta Augusta oraz kasztelan sanocki opracował systematyczny zbiór prawa polskiego, który ukazał się drukiem w 1563 r. pod tytułem *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta*. Dzieło było wielokrotnie wydawane w kraju i za granicą. Siedem lat później Herbut przetłumaczył tę pracę na język polski w zmienionej wersji. Dalej wskazano, iż przedmiotowy zbiór „[...] będący próbą kodyfikacji prywatnej, nie uzyskał oficjalnie mocy prawnej, jednak z jego pierwszej wersji korzystano w sądach aż do czasów wydania Volumina legum”<sup>8</sup>.

Stanisław Kutrzeba w *Historii źródeł dawnego prawa polskiego*, w rozdziale zatytułowanym „układy ustaw polskich”, kwalifikuje zarówno prace z 1563, jak i z 1570 r. jako kompendia. Wskazuje on, że zbiór w wersji łacińskiej był powszechnie znany i używany, jednak Herbut (podobnie jak Sierakowski i Palczewski) nie wniósł elementu notatorskiego do układu materii, a jedynie „reprodukował ustawy”<sup>9</sup>. Zdaniem tego badacza dawnego prawa o oryginalności dzieła Herbuta świadczyło zestawienie alfabetyczne, pod literami od „a” do „z”, podające ustępy wzięte z ustaw polskich. Element odróżniająca tej pracy stanowić miało akcentowanie praktyki prawniczej, gdyż autor tegoż dzieła na marginesach wskazał, skąd i jaki ustęp czerpał.

Natomiast Stanisław Płaza w podrozdziale traktującym o prywatnych projektach kodyfikacyjnych określa dzieło Herbuta jako „zbiór statutów i konstytucji w układzie systematycznym”<sup>10</sup>. Podobnie pisze Marek Wrede, ujmując dzieło Jana Herbuta jako „zbiór próbujący systematyzować całość dorobku ustawodawczego państwa”<sup>11</sup>. Autor ten zwraca również uwagę, iż przedmiotowy zbiór należy odróżnić od inwentarzy sejmowych – popularnych w XVII wieku spisów streszczeń konstytucji ułożonych alfabetycznie według haseł rzeczowych.

Ponadto twórca hasła biograficznego dotyczącego prezentowanej tu postaci, Roman Żelichowski, wskazuje, że Jan Herbut zajmował się zbieraniem obowiązujących praw w jeden zwód<sup>12</sup>.

Z kolei Witold Taszycki opracował następującą notę biograficzną Jana Herbuta: „[...] prawnik, kodyfikator ustaw polskich w języku łacińskim i polskim, zajmował się też dziejopisarstwem, ułożona przezeń po łacinie Kronika polska (1571) cieszyła się wielką poczytnością w wieku XVI i XVII”<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> J. Wojnowski (red.), *Wielka Encyklopedia PWN*, Warszawa 2002, s. 252.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> S. Kutrzeba, *Historja...*, s. 112.

<sup>10</sup> S. Płaza, *Historia...*, s. 142.

<sup>11</sup> M. Wrede, *Sejm i dawna Rzeczpospolita*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 170.

<sup>12</sup> R. Żelichowski, *Słownik...*, s. 441.

<sup>13</sup> W. Taszycki, *Obrońcy języka polskiego*, Ossolineum, Wrocław 1953, s. 146.

Zdaniem Wacława Uruszczaka takie prace prywatne jak zbiór Jana Herburta, Jana Januszowskiego, Pawła Szczerbica czy Teodora Zawadzkiego wykazywały już tylko cechy kompilacji prawnych, a nie samoistnego aktu prawnego (kodyfikacji)<sup>14</sup>.

Warto zaakcentować, że we współczesnej doktrynie podkreśla się znaczną wartość poznawczą przedmiotowej pracy dla ówczesnej praktyki prawniczej. Katarzyna Sójka-Zielińska wskazuje, że działalność Jana Herburta była związana z programem kodyfikacji prawa, a jego kompendium z 1563 r. miało duże znaczenie praktyczne: „Głównym celem pisarzy prawników dawnej Rzeczypospolitej było słuzenie potrzebom praktyki wymiaru sprawiedliwości”<sup>15</sup>. Także Izabela Lewandowska-Malec podkreśla aspekt praktyczny stosowania tego prywatnego zbioru: „[...] wobec braku całościowej kodyfikacji w praktyce sądowej posługiwano się prywatnymi pracami kodyfikującymi takich autorów jak Herbut”<sup>16</sup>.

Jan Herbut jest uznawany również za obrońcę języka polskiego, co podkreśla Witold Taszycki: „Walka o język polski rozgrywała się jednakże nie tylko na polu literackim i naukowym. Rozpętana przez pisarzy, drukarzy i badaczy naukowych [...] przenosiła się też w inne dziedziny życia społecznego”<sup>17</sup>. Dodaje on, że powyższe działania znajdują odzwierciedlenie również w dziedzinie legislacji. Od końca pierwszej połowy XVI stulecia widoczne jest ogłaszanie uchwał sejmowych w języku polskim, zaprzestanie prowadzenia diariuszy po łacinie, a także tłumaczenie skodyfikowanych w języku łacińskim praw polskich na język narodowy.

Z pracy Herburta często inkorporuje się poszczególne teksty źródłowe. Między innymi Juliusz Bardach wykorzystuje dzieło Herburta, zamieszczając tekst łaciński oraz najstarszy polski przekład statutów nieszawskich i konstytucji nihil novi sejmu radomskiego z 1505 r.<sup>18</sup>

Władysław Konopczyński w *Dziejach Polski nowożytnej* podnosi, iż Jana Herburta można uznać za prawnika-twórcę. W jego ocenie w dziedzinie prawoznawstwa źle wyglądałby nasz wiek XVII, gdyby nie dokonania wybitnych prawników szesnastowiecznej Rzeczypospolitej<sup>19</sup>.

Zaprezentowany stan badań pokazuje, że postać Jana Herburta pojawia się wrywkowo w różnorodnych publikacjach z zakresu zagadnień dotyczących problematyki systematyzowania, układania i kodyfikowania prawa.

---

<sup>14</sup> W. Uruszczak, *Próba...*, s. 186.

<sup>15</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 83

<sup>16</sup> I. Lewandowska-Malec, *Demokracje polskie. Tradycje, współczesność, oczekiwania*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 90.

<sup>17</sup> W. Taszycki, *Obrońcy...*, s. 143.

<sup>18</sup> J. Bardach (red.), *Dzieje sejmu polskiego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 24 i n.

<sup>19</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski Nowożytnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003, s. 505.

Dla dalszych badań kluczowe znaczenie ma dostępny archiwalny materiał badawczy. W szczególności są to źródła drukowane – niektóre z nich wydano w wersji cyfrowej.

### 3. Fundamentalne dzieło i jego autor

Jan Herburt, późniejszy aktywny działacz polityczny, kasztelan sanocki, a także autor dzieła pod tytułem *Statuta y przywileje koronne z lacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*, urodził się na początku XVI wieku w Fulsztynie w okręgu lwowskim. W literaturze data urodzenia twórcy tego dawnego pomnika prawa polskiego stanowi kwestię sporną. Prawdopodobnie urodził się on po roku 1524, co nie wynika wyraźnie z metryki urodzenia, a stanowi jedynie domniemanie badaczy dawnego prawa polskiego. Dodatkową komplikację stanowi fakt, iż w ówczesnych czasach żyli jeszcze dwaj imiennicy Jana Herburta<sup>20</sup>. W szczególności ten prawnik doby renesansu był często mylony z Janem Szczęsnym Herburtem, również politykiem pełniącym liczne, znaczące urzędy. Nazwisko Herburt było też zamiennie używane jako Herbort<sup>21</sup>. Po odbyciu nauk nie tylko w ojczyźnie, ale również na zagranicznych uniwersytetach Jan Herburt został sekretarzem króla Zygmunta Augusta. Jak już wcześniej podkreślono, poza krótkim rysem biograficznym tej postaci, autorstwa Klemensa Dzieduszyckiego, prawnik ów nie cieszył się zbyt dużym zainteresowaniem badaczy kultury prawnej dawnej Rzeczypospolitej. Wskazany autor zauważa, że Jan Herburt był jednym ze znakomitszych ówczesnych prawników. Pogląd ten uzasadniać ma nie tylko realizacja projektu zbioru prawa oraz umiejętne ułożenie statutów i przywilejów koronnych, ale również szeroka wiedza z zakresu nauk prawnych, którą prezentował podczas obrad sejmowych i rad udzielanych królom polskim<sup>22</sup>. W ocenie tego biografu Herburt znał doskonale historię dawnej Rzeczypospolitej, bez trudu posługiwał się faktami historycznymi w swoich mowach i misjach poselskich. Klemens Dzieduszycki stwierdza: „Jako dyplomata i polityk przedstawia się także w dość wybitnych rysach”<sup>23</sup>. Podnosi ponadto, iż prawnik ten opowiadał się za słusnością i miał na względzie dobro Rzeczypospolitej. Solidaryzując się z wolą ogółu szlachty, niekiedy potrafił także zaprezentować własny pogląd, odmienny od większości członków parlamentu. Dzieduszycki podkreśla również wkład Herburta w poprawę prawa dawnej Rzeczypospolitej. Na kartach krótkiego rysu życia podaje on, że w latach 1519–1520 Herburt był członkiem komisji kodyfikacyjnej, której celem była właśnie ko-

<sup>20</sup> Jan Herburt – ojciec Jana Herburta, podkomorzy przemyski; Jan Szczęsny Herburt – sekretarz królewski, dyplomata, poseł; za: L. Finkel (red.), *Bibliografia historii polskiej*, t. 1, 7, 8, PWN, Warszawa 1956.

<sup>21</sup> Por. pracę autorstwa Jana Januszowskiego zatytułowaną *Statuta, prawa i konstytucje koronne lacińskie i polskie* wydaną w roku 1600 w Krakowie w Drukarni Łazarzowej.

<sup>22</sup> K. Dzieduszycki, *Jan Herburt, kasztelan sanocki. Rys biograficzny*, Lwów 1879, s. 47.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

rektura prawa. Pisze on: „Miała to być komisja kodyfikacyjna w pełnym znaczeniu tego słowa. Obok bowiem kodyfikowania prawa zwyczajowego miała również dokonywać poprawy obowiązującego prawa stanowionego”<sup>24</sup>. Zwraca także uwagę na inne dzieła autorstwa Herburt. Niezależnie od głównego przedmiotu zainteresowań Herburt, jakim pozostawało prawo dawnej Rzeczypospolitej, zajmował się on także różnorodną problematyką pisarsko-polityczną. Humanistyczna ciekawość świata oraz ludzi, zafascynowanie kulturą antyczną oraz poszukiwanie nowego modelu postępowania nie były obce Herburtowi. Wykazywał on charakterystyczne cechy renesansowego humanisty. Stosował liczne figury retoryczne. W swoich pismach nawiązywał do starożytnych dziejów państwa i prawa. Podziwiał także antycznych filozofów.

Piśmiennictwo Herburt jest ponadto dość różnorodne pod względem treści i formy. Tworzył zarówno w języku łacińskim, jak i polskim. W jego dorobku przeważają głównie utwory o tematyce politycznej, prawnej i historycznej. Według oceny wskazanego biograf, między innymi kronika zatytułowana *Chronica sive historiae Polonicae compendiosa, ac per certa librorum capita ad facilem memoriam recens facta descriptio* zasługuje na zasadniczo pozytywną recenzję z uwagi na dość znaczną liczbę samodzielnych poglądów i trafnych wniosków.

Oprócz talentów pisarskich Jan Herburt wykazywał również zdolności oratorskie. Jako poseł często wygłaszał publicznie mowy i bronił swoich racji. W szczególności prezentował postulaty dotyczące reformy prawa i jego prawidłowego stosowania. W związku z powyższym jako znana osoba publiczna został wybrany reprezentantem Rzeczypospolitej w sprawie prezentacji artykułów henrykowskich. W dniu 29 sierpnia 1573 r. na „audiencji udzielonej przez Henryka posłom polskim”<sup>25</sup> Jan Herburt przedstawiał fundamentalne zasady ustrojowe państwa polskiego. Zachowała się ocena mów posła: „Bardzo często występuje Herburt w roli poważnego, głębokim rozumem politycznym odznaczającego się mówcy. Powaga jego i znaczenie wzrastały wskutek tego coraz bardziej, a najlepszym tego świadectwem były liczne dowody zaufania, jakie mu składała Rzeczpospolita powierzając mu ważne myśli i załatwienie spraw publicznych wielkiej doniosłości”<sup>26</sup>. Ponadto Jan Herburt dokonywał ustnych interpretacji ówczesnego prawa. Tak uczynił w głośnej sprawie Samuela Zborowskiego, przedstawiając podstawowe kwestie proceduralne odnoszące się do rodzajów pozwów i wyroków królewskich. Pomimo znajomości prawa dawnej Rzeczypospolitej był również recenzowany przez ówczesnych znawców prawa. Nie obawiał się krytyki. W dedykacji do króla zamieszczonej w dziele zatytułowanym *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone*,

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>25</sup> D. Makiła, *Artykuły henrykowskie (1573–1576). Geneza, obowiązywanie, stosowanie: studium historycznoprawne*, Vizja Press & IT, Warszawa 2012, s. 90.

<sup>26</sup> K. Dzieduszycki, *Jan...*, s. 16.

nowym porządkiem zebrane pisze: „Niech to nie mój sąd będzie, ale aequi iudices [sprawiedliwi sędziowie – W.T.] niech tę pracę dla Rzeczypospolitej [...] pro sua prudentia [wedle swojej znajomości rzeczy – W.T.] u siebie uważą”<sup>27</sup>.

Prace nad wspomnianym dziełem z zakresu systematyzowania i porządkowania prawa zostały rozpoczęte z umocowania władcy. Jak podaje Klemens Dzieduszycki<sup>28</sup>, powołując się na badania Feliksa Jana Bentkowskiego<sup>29</sup>, Michała Wiszniewskiego<sup>30</sup> i Jana Wincentego Bandtkie-Stężyńskiego<sup>31</sup>, dzieło zaprezentowane przez Jana Herburtę zostało wydane w trzech księgach w języku łacińskim w 1557 r. w Zamościu. Autor biografii Jana Herburtę nie podaje tytułu z uwagi na brak dostępności materiału badawczego: „[...] wydania tego nie widzieliśmy, dlatego i tytułu podać nie możemy”<sup>32</sup>. Natomiast według danych zawartych w *Bibliografii Historii Polski XIX stulecia*, pod redakcją Ludwika Finkla, dzieło zostało wydane pod tytułem *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* w Krakowie, prawdopodobnie w 1557 r.<sup>33</sup> Nie ma zatem zgody wśród autorów co do miejsca wydania pierwszej publikacji Jana Herburtę. Dodatkowo w przywołanej *Bibliografii* autor odpowiedniego hasła ma wątpliwości co do daty wydania dzieła, a sygnalizuje to znakiem zapytania. Warto podkreślić, że przedmiotowy zbiór prawa był znany ówczesnym zainteresowanym, gdyż praca doczekała się licznych, jak na tamte czasy, wydań. Wraz ze wzrostem upowszechnienia instytucji książki w kolejnych polskich miastach, rozwojem drukarstwa w Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz szerzeniem umiejętności czytania i pisanie wśród społeczeństwa dostęp do zbioru Jana Herburtę stawał się powoli coraz bardziej powszechny. Świadczą o tym liczne jak na tamte czasy wydania pracy zatytułowanej *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta*. Powyższe dzieło wydrukowano jeszcze dwukrotnie w stolicy Małopolski kolejno w 1563 i 1567 r. Następnie praca ta została wydana w Warszawie w 1593 r. Kolejne wydania pojawiły się również w XVII stuleciu: w 1613 r. w Gdańsku i Warszawie, a w 1620 r. we Frankfurcie i ponownie w Gdańsku. W 1756 r. *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* wydano w Lublinie. Jak zaznaczono w tytule zbioru, charakterystyczny układ pracy polegał na alfabetycznym zestawieniu dawnego prawa polskiego. Jan Januszowski, później-

<sup>27</sup> W. Taszycki, *Obrońcy...*, s. 151.

<sup>28</sup> Klemens Dzieduszycki – badacz historii dziejów prawa, znawca działalności prawnopolitycznej Jana Herburtę, autor pracy zatytułowanej *Jan Herburt kasztelan Sanocki. Rys biograficzny* wydanej we Lwowie w 1879 r. nakładem Karola Wilda; <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/doccontent?id=2714> [dostęp 19.01.2017].

<sup>29</sup> F.J. Bentkowski – historyk literatury, bibliograf, językoznawca i archiwista, autor *Historii literatury polskiej wystawionej w spisie dzieł drukiem ogłoszonych* (1814).

<sup>30</sup> M. Wiszniewski – historyk literatury, autor pracy *Historia literatury polskiej* (1840–1857).

<sup>31</sup> J.W. Bandtkie-Stężyński – prawnik, badacz historii dawnego prawa polskiego, autor dzieł *Historia prawa polskiego* (1850) i *Prawo prywatne polskie* (1851).

<sup>32</sup> K. Dzieduszycki, *Jan...*, s. 12.

<sup>33</sup> Por. L. Finkel (red.), *Bibliografia...*, s. 1450.



szy kontynuator idei Herburta oraz autor polskich i łacińskich konstytucji i przywilejów z 1600 r., oceniał układ alfabetyczny pracy w następujących słowach: „[...] rzecz porządniejsza niż po tamte lata i potrzebniejsza, i do znalezienia każdej rzeczy łączna”<sup>34</sup>. Dzieło Herburta opierało się na zbiorze Jana Łaskiego, wydanych później konstytucjach sejmowych oraz na pracy Jakuba Przyłuskiego. W szczególności na uwagę zasługują statuty i przywileje koronne obowiązujące pod koniec XVI stulecia, zestawione w jednej pozycji książkowej. Obecnie, zgodnie z bibliografią opracowaną przez Bibliotekę Narodową w Warszawie<sup>35</sup>, dzieło pod tytułem *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* jest dostępne w 24 bibliotekach w Polsce.

W związku z dużym zainteresowaniem tą wydaną w języku łacińskim pracą Jana Herburta postanowiono o przekładzie statutów na język polski. Procedura ta była żmudna i rozłożona w czasie. Materiały źródłowe dowodzą, iż przed przystąpieniem do prac translatorskich sam pomysł przekładu, personalia osób wykonujących te prace, zmiany w składzie osobowym powołanej komisji zostały zaaprobowane przez odpowiednie władze, stwierdzone oddzielnymi dokumentami i właściwie umotywowane w przeciągu trzech lat. Pierwsze wzmianki o tej przystępniejszej formie prawa, bo dostępnej w języku polskim, pojawiły się w roku 1562. Na sejmie w Piotrkowie podniesiono: „[...] bacząc potrzebę, aby prawa a statuta polskie polskim językiem były potrzebniejsze wszystkim niż łacińskie, z tych przyczyn deputujemy z radą panów rad koronnych pewne osoby ku takowej sprawie na tym sejmie przyszłym”<sup>36</sup>. Działania zmierzające do powołania składu komisji zostały podjęte dopiero w następnym roku, poprzedzającym wyartykułowanie pilnej potrzeby spisania prawa w języku ojczystym. Początkowo komisja powołana do przekładu tekstu statutów Królestwa Polskiego składała się z trzech urzędników. W dedykacji dla króla Zygmunta Augusta Jan Herburta pisał: „[...] prośba stanów wszystkich ku Waszej Królewskiej Miłości była, aby prawa i przywileje wszystkie były na polski język przełożone, raczyłeś [...] konstytucyją warszawską tego pozwolić, aby trzej tej prace się podjęli: nieboszczyk Pan Zebrzydowski, kasztelan lubelski, ksiądz Kijowski i ja trzeci”<sup>37</sup>. Wspomniana konstytucja warszawska z roku 1563 stanowiła, iż zadaniem powołanej komisji było „[...] zgodzić wszystkie statuta i konstytucje sejmowe tym porządkiem, jako jest correctura statutorum, nie odstępując w niczym prawa pospolitego, ani mu nie ujmując, ani przyczyniając”<sup>38</sup>. W związku z powyższym, podstawową

<sup>34</sup> J. Kilańczyk-Zięba, *Czcionką i piórem. Jan Januszowski w roli pisarza i tłumacza*, Universitas, Kraków 2007, s. 227.

<sup>35</sup> *Bibliografia narodowa*, [https://www.worldcat.org/title/statuta-regni-poloniae-in-ordinem-alphabeti-digesta/oclc/29091544&referer=brief\\_results](https://www.worldcat.org/title/statuta-regni-poloniae-in-ordinem-alphabeti-digesta/oclc/29091544&referer=brief_results) [dostęp: 19.12.2016].

<sup>36</sup> W. Taszycki, *Obroncy...*, s. 194

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 149.

<sup>38</sup> S. Sarnicki, *Statuta i Metryka przywilejów koronnych językiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym, a bardzon snadnym nowo zebrane*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków 1594, podają za: W. Ta-

pracę stanowiły nadal *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta*. Przekład został jednak dokonany samodzielnie przez Jana Herburta, z uwagi na niemożność sprawowania urzędu przez pozostałych członków powołanej pierwotnie komisji. Pozostali urzędnicy zmarli jeszcze przed rozpoczęciem prac<sup>39</sup>. W 1565 r. Zygmunt August zaaprobował przełożenie łacińskich statutów Królestwa Polskiego na język polski: „Pozwalamy, aby urodzony Jan Herbórt z Fulsztyna, podkomorzy przemyski, sekretarz nasz, sam tylko, tak jako już począł, statut na polskie przeżył i na przyszły sejm koronny wygotował”<sup>40</sup>. Efekty prac zostały przedstawione na sejmie lubelskim w 1569 r. W tym celu powołano odpowiednich ekspertów do rewizji statutów. Jednakże, jak podaje Jan Herburt, również ta sprawa nie była w szybkim tempie procedowana: „Ale i prze wielkość spraw deputacja być rychła nie mogła, w pół Sejmu przez Waszą Królewską Miłość byli naznaczeni do tego aktu ich miłość panowie referendarze”. Nadanie formalnej sankcji pracy i uznanie jej za urzędowy zbiór wiązało się z bardzo długotrwałą i skomplikowaną weryfikacją: „Droga, na której zrazu dążono do celu, polegała [...] na tym aby uzyskać spis prawa, przeprowadzając go przez trzy instancje: komisję korektorów, sejmiki i sejm”<sup>41</sup>. Komisja powołana do rewizji przekładu nie przedstawiła żadnych zarzutów, jednak wobec nawału prac poprosiła króla o przeniesienie tej sprawy na czas wolniejszy. Pomimo skierowania do właściwych komisji, praca Jana Herburta nie zyskała oficjalnej aprobaty. W konsekwencji dzieło zatytułowane *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane* nie zostało przyjęte jako zbiór urzędowy. Jednak według Klemensa Dzieduszyckiego, autora rysu biograficznego Herburta, dzieło zyskało *auctoritatem fori*, co oznacza, że „[...] sądy w dwóch wiekach następnych przywoływały Herburta jako źródło prawa”<sup>42</sup>.

W 1570 r. w Krakowie praca Herburta została opublikowana w drukarni Mikołaja Szarffenberga. Obszerny druk liczył 797 stron, w tym 16 nieliczbowanych, oraz 13 ilustracji<sup>43</sup>. Tekst został wydrukowany w kolorze czerwono-czarnym, czcionką gotycką. Przedmiotowe dzieło, udostępnione w katalogu mikrofilmów w Bibliotece Narodowej w Warszawie, znacznie ułatwia odczytanie pracy Jana Herburta współczesnym badaczom prezentowanej tematyki. Właściwą treść pracy poprzedzała dedykacja do króla Zygmunta Augusta oraz tekst *Bogurodzicy* i materiał ikonograficzny obejmujący portret

szycki, *Obrońcy...*, s. 194.

<sup>39</sup> K.F. Zebrzydowski – kasztelan lubelski, hetman nadworny, zmarł w 1565 r.; W. Kijowski – kanonik krakowski, sekretarz biskupa P. Tomickiego, zmarł po roku 1563.

<sup>40</sup> S. Sarnicki, *Statuta...*; podaję za: W. Taszycki, *Obrońcy...*, s. 195.

<sup>41</sup> S. Estreicher, *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1931, s. 70.

<sup>42</sup> K. Dzieduszycki, *Jan...*, s. 13.

<sup>43</sup> Za: H. Madurowicz-Urbańska, *Bibliografia historii Polski, t. 1 do roku 1795, cz. 2 1454–1795*, PWN, Warszawa 1965, s. 29.

króla Zygmunta Augusta, herb szlachecki autora dzieła i rycinę sejmową. Marek Wrede ocenił druk jako reprezentacyjny, mający „[...] okazałą drzeworytniczą szatę graficzną: niezwykle bogatą dwukolorową kartę tytułową, portret króla Zygmunta Augusta na jej odwrocie oraz umieszczoną na rozkładówce rycinę sejmową”<sup>44</sup>.

*Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane* obejmują przepisy prawne w układzie systematycznym. Praca składa się z trzech ksiąg, podzielonych na rozdziały, zestawione w części. Księga pierwsza, najbardziej obszerna, na 389 stronach stanowiła w zasadzie o stosunkach społecznych w państwie. Jej tytuł brzmiał *O około wszech i każdej z osobna osobach*. Rozdział pierwszy dotyczył obierania króla polskiego i jego powinności, dworu oraz dóbr królewskich, a także spraw skarbowych. Rozdział drugi regulował pozycję duchowieństwa i traktował o sekretach oraz kłátwach. Kolejny rozdział był poświęcony urządóm centralnym w państwie. Natomiast rozdział czwarty poruszał zagadnienia odnoszące się do szlachestwa. W tym miejscu zestawiono różnorodne instytucje prawne, których elementem wspólnym była przynależność do przedmiotowej warstwy społecznej. W rozdziale czwartym znalazły się zarówno kwestie o istocie szlachestwa, jego nadaniu i wolnościach szlacheckich, jak i o funkcjonowaniu szlacheckich sejmików powiatowych czy przepisy o ranach i mężóbójstwie szlacheckim. Następny rozdział zawierał przepisy prawa rodzinnego, opiekuńczego i spadkowego oraz prezentował status prawny kobiet. Natomiast rozdział szósty traktował głównie o prawach i majątkach miejskich, jarmarkach, gościńcach oraz sołtysach, młynarzach czy sługach. Część trzecia ostatniego rozdziału księgi trzeciej była poświęcona słynnej Akademii Krakowskiej. Przepisy księgi drugiej, zwanej wtórą, zostały zestawione na kartach dzieła od strony 390 do 577. Głównie traktowały one o wszelakich sądach, urzędnikach ziemskich oraz sprawach sądowych. Z kolei rozdział piąty zawierał kazuistyczne przepisy dotyczące rozmaitych krzywd (między innymi w łákach, stadach, bydłe, pszczołach czy rybach). Ostatnia część rozdziału drugiego stanowiła o sprawach wojennych i glejcie. Śródkowa natomiast księga zestawiała zarówno przepisy materialne (ustrój sądów), jak i procesowe (proces). Ponadto precyzowała sprawy dotyczące wojny. Natomiast księga trzecia została oznaczona od 578 do 797 strony przedmiotowego dzieła. Zestawiała zwłaszcza przywileje koronne, przywileje Księstwa Litewskiego, Pruskiego, Oświęcimskiego, Zatorskiego, Kijowskiego oraz przywileje ziemi sandomierskiej, podlaskiej oraz wołyńskiej. Przywileje podzielono na koronne, poszczególnych księstw oraz ziemskie. Całość materii została rozgraniczona według kryterium podmiotowo-przedmiotowego. Systematyka tej pracy była chwalona przez kontynuatorów idei bliskiej Herbutowi. Czerpał z niej chętnie pisarz prywatny późniejszego okresu Jan Januszowski. Być może jego entuzjazm dla dzieła był spowo-

---

<sup>44</sup> M. Wrede, *Sejm...*, s. 82.

dowany dość jasną i zrozumiałą konstrukcją tytułów danych jednostek redakcyjnych. Czytelnik nie ma wątpliwości, o czym traktują kolejne części pracy i z łatwością może odnaleźć poszukiwaną tematykę. Praca Herburta gromadziła ogromny materiał normatywny, a zestawieniu podlegały jedynie najistotniejsze instytucje z poszczególnych statutów i przywilejów. Na kartach przedmiotowego dzieła przytaczano przepisy z zakresu prawa osobowego, spadkowego, rodzinnego, opiekuńczego, oświatowego, sądowego, procesowego, wojskowego. W jednym zatem akcie zgromadzono zupełnie odmienne regulacje. Jednakże pomimo braku podziału gałęziowego prawa, sens pracy można uznać za logiczny. Dzieło zachowuje również spójność strukturalną. Zasadniczo spis treści odpowiada numeracji kart. Niekiedy zdarzają się pomyłki w paginacji, przykładowo strona 718 została oznaczona jako 781, a strona 567 występuje podwójnie<sup>45</sup>, jednak ta kwestia techniczna wydaje się być poboczna i nie wpływa na odbiór treści pracy.

Należy teraz ustalić, jak dzieło Herburta przedstawia się na tle pozostałych prób uporządkowania dawnego prawa polskiego i czy wpisuje się ono w dorobek prawny ówczesnej epoki.

#### **4. Statuta na tle innych prób uporządkowania prawa dawnej Rzeczypospolitej**

Próby ujednoczenia porządku prawnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej trwały długo. Nowożytny projekt z zakresu porządkowania prawa nie sposób porównywać z nowoczesnym rozumieniem terminu kodyfikacja, opartym na ideach oświecenia<sup>46</sup>. W istocie wiek XVI przyniósł ożywienie tychże tendencji, popartych licznymi inicjatywami i wystąpieniami o charakterze społeczno-politycznym, co w konsekwencji wpływało na wzrost świadomości społeczeństwa w zakresie spraw publicznych. Epoka renesansu przyniosła nowożytny porządek ingerujący w różnorodne dziedziny życia człowieka. Charakterystyczne wydają się być zwłaszcza zachodzące wówczas przemiany o charakterze politycznym, społecznym i ekonomicznym. Rozwój ten był związany zarówno z polityczną stabilizacją państwa zjednoczonego przez Kazimierza Wielkiego, jak i dynamicznym rozwojem kulturalnym, napędzanym prądami umysłowymi epoki odrodzenia, w szczególności humanizmu. Nastąpił wtedy także znaczny rozkwit nauki, który nie był już tylko domeną Akademii Krakowskiej, ale zaczęto czerpać także ze wzorów innych ośrodków naukowych. Renesansowy *l'uomo universale*, posiadający rozległą

<sup>45</sup> Por. *Opis katalogowy*, <http://katalog.nukat.edu.pl/lib/item?id=chamo:2849028&theme=nukat> [dostęp: 2.02.2017].

<sup>46</sup> Por. S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, t. XXIX, z. 1, s. 77–104; W. Uruszczak, *Europejskie kodeksy prawa doby Renesansu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1988, t. XL, z. 1, s. 59–90.

wiedzę, odznaczał się wszechstronnością zainteresowań. W konsekwencji w epoce odrodzenia powstają nie tylko dzieła literackie, ale również publikacje z zakresu astronomii, historii, geografii, nauki o państwie i prawie czy filologii klasycznej. Nowożytnie tendencje nie pozostają obojętne także na sprawy kultury prawnej. Wśród zbiorów prawa z pierwszej połowy XVI wieku należy wymienić: Statut Łaskiego, *Formula Processus* oraz Korekturę praw zwaną Korekturą Taszyckiego, od imienia jednego z członków komisji kodyfikacyjnej. Dwa wyżej wymienione zbiory praw zostały zatwierdzone sankcją królewską i obowiązywały jako zbiory urzędowe, natomiast korektura, z uwagi na zbyt nowoczesny charakter, nie została przyjęta przez sejm, pomimo nowatorskich regulacji. Z kolei od II połowy XVI wieku osoby prywatne wydają układy prawa obowiązującego, które finalnie nie zyskują formalnej sankcji, ale są wykorzystywane w praktyce prawniczej. Do najbardziej znanych należą: praca Jakuba Przyłuskiego z 1553 r. pod tytułem *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae*, wspomniane dzieło autorstwa Jana Herburta w wersji łacińskiej z 1563 r. oraz jego przekład wydrukowany w 1570 r., *Statuta i Metryka przywilejów koronnych* Stanisława Sarnickiego wydane w 1594 r., *Statuta, prawa i konstytucje koronne łacińskie i polskie* Jana Januszowskiego z 1600 r. oraz praca Pawła Szczerbica *Promptuarium statutorum omnium et constitutionum Regni Poloniae*.

Należy ustalić, na czym opierali się wymienieni autorzy, prowadząc żmudne, ale owocne zabiegi redakcyjne porządkujące polski dorobek prawny.

Na początku XVI wieku dawne prawo polskie było rozproszone i występowało w rozmaitych źródłach. Jego charakterystyczną cechą stanowił fragmentaryzm. Głównym źródłem prawa, pojawiającym się we wszystkich zbiorach prawa, jako akt o charakterze fundamentalnym, były Statuty Kazimierza Wielkiego. Uznawane za pomnik staropolskiego prawa sądowego, obowiązywały aż do XVIII wieku i stanowiły punkt wyjścia dla prowadzenia badań nad dawnym prawem polskim. Kolejny materiał prawodawczy analizowany przez prywatnych układaczy prawa znajdował się w części kodeksów rękopiśmiennych. Jak wskazuje Waław Uruszczak, najstarsze polskie zbiory, tworzone głównie na potrzeby praktycznych zastosowań przez pisarzy sądowych, pochodzą jeszcze z XV wieku. Niestety, wiele z nich zaginęło, a w sumie zachowało się 30<sup>47</sup>. Pomimo rozwoju ustawodawstwa prawa stanowionego istotną rolę odgrywało przy tym nadal prawo zwyczajowe. Michał Bobrzyński w taki oto sposób opisywał dawne prawo: „Inaczej działo się w Polsce. Tu skutkiem zbiegu wielu okoliczności prawo zwyczajowe nader głęboko się wkorzeniło, przebyło zwycięsko wszystkie zamachy prawa ustawowego, udaremniło wśród ciężkiej walki wszystkie kodyfikacyjne usiłowania i przetrwało po sam koniec Rzeczypospolitej w całej swojej żywotności i rzecz można przewa-

---

<sup>47</sup> W. Uruszczak, *Próba...*, s. 25.

dze”<sup>48</sup>. Dobitnie widać to na przykładzie relacji, jaka występowała pomiędzy zwyczajem a ustawą. Zwykle zwyczajowi partykularnemu dawano pierwszeństwo przed normą powszechną. Istna mozaika instytucji prawnych skonstruowana na przestrzeni wieków sprawiała, że szlachta domagała się utworzenia jednego zbioru wspólnego dla całego państwa i odrzucenia partykularyzmów ziemskich, które opóźniały proces systematyzowania, naprawy i unifikacji prawa. Główny problem stanowił brak regulacji w zakresie publikacji aktów prawnych oraz ich jednolitej rejestracji<sup>49</sup>. Stan ten sprzyjał niepewności i nieznanym prawu. W związku z powyższym społeczeństwo domagało się uporządkowania prawa. W rezultacie postulowano coraz to głośniej spisanie prawa w jednym miejscu jako kompleksowego wykazu ówczesnie obowiązującego prawa. Rozwiązanie powyższych trudności stało się naczelnym hasłem ruchu egzekucyjnego. Egzekucja prawa polegała na przywróceniu stosowania dawnego prawa, czego wyrazem miało być uporządkowanie i spisanie w jednym miejscu wszystkich obowiązujących przepisów prawnych. Przede wszystkim żądano egzekwowania konstytucji sejmowych i przywilejów szlacheckich. Z jednej strony domagano się tworzenia jasnych i zrozumiałych norm prawnych, z drugiej jednak obawiano się nowego prawa – wniosłe deklaracje nie zawsze znajdowały odzwierciedlenie w dorobku prawnym. Stanisław Estreicher wskazywał na oględność i zachowawczość ówczesnych działań: „Do kodyfikacji prawa w pojęciu nowożytnym to znaczy do ogłoszenia ustawy wyczerpującej pewien dział i narzucającej nowe przepisy społeczeństwu nie była Polska dojrzała [...]. Ideałem był w XVI wieku spis prawa zwyczajowego będący jego zwierciadłem, nie miał on odbiegać od istniejącej praktyki, lecz tylko ją unifikować. Nie powinien on naruszać zasadniczo odziedziczonych po przodkach przepisów, gdyż są one prawem przyrodzonym, a naruszenie ich byłoby bezprawiem. Jeżeli je trzeba zmienić, bo są sprzeczne po różnych ziemiach albo jeśli je trzeba uzupełnić, bo niepewne to należy tom robić niesłychanie oględnie”<sup>50</sup>.

Pierwszym zbiorem dawnego prawa spełniającym powyższe oczekiwania była praca kanclerza wielkiego koronnego Jana Łaskiego, zestawiająca obowiązujące przepisy w układzie chronologicznym. Powstała z inicjatywy króla Aleksandra Jagiellończyka oraz sejmu radomskiego z 1505 r. Dokładny tytuł zbioru prawnego, zwanego powszechnie Statutem Łaskiego, brzmiał *Commune incliti Regni Poloniae privilegium constitutum et indultuum publicitus decretorum aprobatorumque*. O znaczeniu tej pracy, wydanej drukiem, decyduje przede wszystkim jej urzędowy charakter, choć nie dotyczyło to całości tego dzieła. Podziw budzi ogrom zebranego materiału. Zbiór składał się

<sup>48</sup> M. Bobrzyński, *O dawnym...*, s. 303.

<sup>49</sup> Patrz szerzej W. Uruszczak, *Próba...*, s. 35.

<sup>50</sup> S. Estreicher, *Kultura...*, s. 36.

z dwóch części. Tylko pierwsza z nich, zawierająca statuty, przywileje oraz inne źródła prawa, została zatwierdzona przez króla. Część druga, która nie otrzymała sankcji królewskiej, obejmowała pomniki prawa niemieckiego i traktat o prawie rzymskim. Ze Statutu Łaskiego czerpano w późniejszych układach prawa polskiego.

Inni autorzy prywatnych projektów liczyli na to, że ich prace również zyskają formalną sankcję. Jednak weryfikacja przygotowanych prac była bardzo długotrwała i skomplikowana.

Jan Herburt doceniał dokonania Jana Łaskiego. W swoim zbiorze opierał się on na materiale zebrany w 1506 r., rozszerzając go o kolejne źródła prawa powstałe w przeciągu ponad pięćdziesięciu lat. Stopniowe narastanie materiału normatywnego spowodowało potrzebę jego rzeczowego uporządkowania. Zbiór z 1506 r. stanowił zatem jedynie materiał wstępny do dalszego, bardziej kompletnego opracowania. Herburt uzupełnił swą pracę przede wszystkim o przywileje ziemskie, które w statucie Łaskiego, oprócz prawa zwyczajowego ziemi krakowskiej, nie występowały<sup>51</sup>. Wyszczególnił również przywileje koronne oraz przywileje danych księstw. Ponadto w pracy tej zawarł ustawodawstwo krajowe powstałe po 1506 r. W przeciwieństwie do wskazanego powyżej urzędowego zbioru praca Herburta obejmowała ówczesnie obowiązujące prawo w układzie systematycznym, a nie chronologicznym, jak w Statucie Łaskiego. Wybór takiego układu znacznie uprościł i zwiększył przejrzystość zebranych regulacji oraz ograniczył liczbę powtórzeń. Przedmiotowe dzieło składało się z trzech ksiąg podzielonych na rozdziały, zestawione w części. Tytuły danych jednostek redakcyjnych można uznać za jasne i zrozumiałe.

Następny urzędowy zbiór, *Formula Processus*, przyjęty w 1523 r., obejmował przepisy procesowe. Liczył 111 artykułów i był podzielony na dwie części. W pierwszej przedstawiono kwestie normatywne, w drugiej zaś zgromadzono formuły procesowe. Była to jedyna praca z zakresu procedury sądowej zatwierdzona oficjalnie i stosowana w dawnej Polsce aż do rozbiorów.

Wyjątkową regulację prawną stanowiła Korektura praw, wpisywała się ona bowiem w sedno idei kodyfikacyjnej. Nie tylko obejmowała dotychczasowe prawo, ale zawierała też wiele nowych i oryginalnych rozwiązań. Projekt opracowany przez komisję sejmową obejmował prawo sądowe oraz elementy prawa politycznego. Jednak na sejmie zarzucono jej twórcom przekroczenie założeń kodyfikacyjnych i doprowadzono do odrzucenia tejże korektury. Stanisław Płaza oceniał Korekturę praw następująco: „Całości nadano nowoczesną formę, także w zakresie terminologii i języka. Projekt świadczył o wysokim poziomie ówczesnej polskiej myśli prawniczej. Z powodzeniem może być porównywany z najwybitniejszymi ówczesnymi europejskimi osiągnięciami

---

<sup>51</sup> Statut Łaskiego był zaopatrzony w polecenie królewskie, by na 12 pustych kartach zbioru spisać zwyczaj danej ziemi po wcześniejszej weryfikacji monarchy. Za: W. Uruszczak, *Próba...*, s. 74.

kodyfikacyjnymi”<sup>52</sup>. Niewątpliwie Korektura praw stała na wyższym poziomie kodyfikacyjnym niż praca Herburta, a jednak również została odrzucona.

Podobny los spotkał także pracę krakowskiego znawcy prawa ziemskiego oraz rzymskiego, Jakuba Przyłuskiego, pod tytułem *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae*, wydaną w 1553 r. Projekt opierał się na klasycznym podziale znanym z prawa rzymskiego, na *personae, res, actiones*. Oprócz przepisów zawierał rozprawy i rozważania. Według Przyłuskiego w dawnej Polsce prawo rzymskie powinno być stosowane pomocniczo.

Herburt czerpał z prac swoich poprzedników przy przekładzie dawnego prawa polskiego. Zaproponował jednak również własne samodzielne rozwiązania przy opracowaniu dzieła (układ, systematyka). Wydaje się, iż nie były one zawodne, gdyż w praktyce wykorzystano właśnie z jego pracy. Do tych elementów z kolei nawiązywali jego następcy.

Stanisław Sarnicki, w pracy zatytułowanej *Statuta i metryka przywilejów koronnych*, wydanej w 1594 r., zaproponował dość oryginalny układ. Zgodnie z tytułem dzieło dzieliło się na dwie części – statuta i metrykę. Statuta dzieliły się na 12 ksiąg, co było zainspirowane rzymską Ustawą XII Tablic<sup>53</sup>. Jednak zakres rzeczowy nie odpowiadał pierwowzorowi. Przepisy dotyczyły prawa koronnego i trybunalskiego oraz poszczególnych osób w państwie. Z kolei metryka dzieliła się na trzy rozdziały grupujące przywileje, formuły sądowe oraz kazusy z praktyki sądowej procesowej. Dwa ostatnie elementy stanowią *novum* w stosunku do pracy kasztelana sanockiego. Praca Sarnickiego, na wzór dzieła Herburta, została wydana w języku polskim.

Również Jan Januszowski czerpał z powyższych wzorców. Autor wydanej w 1600 r. pracy pod tytułem *Statuta, prawa i konstytucje koronne łacińskie i polskie* opierał się na Statucie Łaskiego, pracy Herburta i wydanych po 1570 r. konstytucjach. Konkurował o uzyskanie formalnego zatwierdzenia swego zbioru ze Stanisławem Sarnickim<sup>54</sup>. Dzieło podzielił na 10 ksiąg, te zaś na części i tytuły. W porównaniu z pracą Herburta wprowadzona została zatem dodatkowa jednostka redakcyjna. Przepisy koncentrowały się wokół spraw poświęconych królowi, duchowieństwu, senatorom, mieszczañstwu, kmieciom i Żydom (kryterium podmiotowe) oraz kwestii skarbowych, wojennych i dotyczących unii i inkorporacji (kryterium przedmiotowe)<sup>55</sup>. W pracy Januszowskiego dokonano także przekładu poszczególnych aktów prawnych sprzed drugiej połowy XVI wieku i w dwóch kolumnach zaprezentowano wersję polską i łacińską. W tym aspekcie pracy pomocne były dokonania przekładu Herburta z 1570 r.

<sup>52</sup> S. Płaza, *Historia...*, s. 141.

<sup>53</sup> W. Sławiński, *Statuta i Metryka przywilejów koronnych językiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym, a bardzon snadnym nowo zebrane Stanisława Sarnickiego*, [w:] *Trybunał Koronny w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Dębiński, W. Bednaruk, M. Lipska, Drukarnia Łazarzowa, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 134.

<sup>54</sup> J. Kilańczyk-Zięba, *Czcionką...*, s. 227.

<sup>55</sup> A. Moniuszko, *Projekty...*, s. 62.



Natomiast Paweł Szczerbic w 1604 r. nawiązał do pracy Jakuba Przyłuskiego. Jego dzieło również zostało wydane po łacinie. Wybór języka tekstu może budzić zdziwienie, gdyż języki narodowe, w których tworzono już od drugiej połowy XVI wieku, stopniowo wypierały łacinę z piśmiennictwa, a praca Szczerbica powstała już na początku XVII stulecia. Tytuł pracy brzmiał *Promptuarium statutorum omnium et constitutionum Regni Poloniae*. Materiał normatywny został podzielony na 6 ksiąg traktujących o prawie osobowym, sądowym i politycznym, organizacji sądów oraz procesie, przestępstwie, kwestiach wojennych, a także skarbowych.

Mimo czerpania z dorobku naukowego oraz doświadczeń poprzedników, jak i wprowadzenia własnych odrębnych elementów do swoich zbiorów, również wyżej zaprezentowane dzieła nie zyskały formalnego zatwierdzenia i nie obowiązywały jako zbiory urzędowe. Należy wyraźnie wskazać, że zbiory prywatne układane i opracowywane przez prawników czy też pisarzy politycznych lub wysokich urzędników charakteryzował odmienny zakres, układ oraz technika. Niektóre z nich wykazywały jedynie cechy kompilacji, inne były rozszerzane o motywy wydania pracy, komentarze prawnicze, wskazówki źródłowe. Gromadzenie norm prawnych w jednym zbiorze wynikało w dużej mierze ze względów praktycznych. W tym aspekcie praca Herburta cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony praktyków, chociaż przyczyny niepowodzenia jej przyjęcia mogą częściowo leżeć u podstaw samej treści projektu. Zastanawiające jest, jakie to było prawo i które instytucje nie uzyskały akceptacji. Warto w przyszłych badaniach dokonać analizy tekstu prawnego i stwierdzić, które z tych prób były bardziej przystępne, czytelne, mniej złożone czy mniej kazuistyczne.

Należy podkreślić, iż kolejne komisje nie podołały zadaniu i nie rozwiązały sprawy korektury prawa. Dotychczas w literaturze przedmiotu wskazuje się tylko na złożoność problematyki ówczesnej akcji kodyfikacyjnej. Wydaje się jednak, że motywy powstania prac autorów prywatnych można rozpatrywać w różnorodnych kontekstach. Wszystkie zbiory z przełomu XVI i XVII wieku powstawały pod wpływem renesansowych idei. Istotną rolę w propagowaniu idei kodyfikacji odgrywał dwór królewski, zwłaszcza za panowania Zygmunta Augusta. Opoką humanizmu oraz wymiany poglądów stała się także Akademia Krakowska, gdzie wykładano prawo. Ponadto powstawanie prywatnych zbiorów prawa na przełomie XVI i XVII wieku wpisywało się w postulaty ówczesnej szlachty, która domagała się spisania praw i walczyła o program ich egzekucji oraz reformy państwa. Tworzenie zbiorów prawa umożliwiała blokadę niepewności porządku prawnego. Z chwilą rozwoju czcionki drukarskiej popularyzacja przedmiotowych dzieł wzrosła. W związku z wydawaniem tego typu prac zaakcentowania wymaga kontekst społeczny i wzrost świadomości prawnej społeczeństwa, w szczególności członków par-

lamentu doby demokracji szlacheckiej. Niektórzy z nich, rozumiejąc pilną potrzebę spisania prawa w jednym akcie, sami podejmowali takie próby.

Nieuporządkowania poszczególnych tekstów prawnych oraz nieprzyjęcia większości projektów na przełomie XVI i XVII wieku nie można rozpatrywać wyłącznie z perspektywy niepowodzenia autorów kompleksowych projektów czy jurystów. Wiadomo, że proces korektury prawa zakończył się niepowodzeniem, jednak w zasadzie cała akcja kodyfikacyjna nowożytnych zbiorów praw dała podwaliny pod rozwój prawa w wiekach późniejszych. Być może treść spisanego prawa nie była główną przyczyną odrzucenia tekstów, ale to realia procedury legislacyjnej nie sprzyjały zatwierdzeniu zbioru. Sam proces podjęcia inicjatywy dotyczącej powstania zbioru był bardzo wydłużony w czasie, nie wspominając o zebraniach komisji i właściwym procedowaniu. Możliwe, że w zasadzie długotrwałe kwestie formalne sprawiły, że zabrakło czasu na gruntowną ocenę i wnikliwą analizę przedmiotowego dzieła.

W związku z powyższym wskazana problematyka wymaga jeszcze zbadania. W szczególności egzegeza tekstu prawnego może pozwolić na udzielenie odpowiedzi na postawione pytania, będzie to jednak możliwe dopiero po przeprowadzeniu dalszych, bardziej szczegółowych badań. Natomiast poza ujęciem warstwy treściowej w dziele Jana Herburta interesujące wydaje się być także samo nazewnictwo jego dzieła. Nadal otwarte pozostaje pytanie, do jakiej kategorii prób uporządkowania dawnego prawa można zaliczyć *Statuta y przywileje koronne z lacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*.

## 5. Znaczenie dzieła autorstwa Jana Herburta

W celu określenia charakteru pracy Jana Herburta zamiennie używa się takich terminów jak: kompendium, zbiór prawny, zwód praw obowiązujących, kompilacja prawna, prywatna praca kodyfikująca. Poglądy doktryny w tej materii nie są jednolite. Pomimo zbliżonych zakresów pojęciowych wymienione określenia nie są tożsame.

Zgodnie z definicją *Słownika współczesnego języka polskiego* termin kompendium to skrót podstawowych wiadomości z jakiejś dziedziny wiedzy, książka omawiająca krótko daną dziedzinę<sup>56</sup>. W *Słowniku języka polskiego* przedmiotowe wyrażenie rozumiane jest jako dzieło podręczne zawierające zarys podstawowych wiadomości z zakresu jakiejś nauki<sup>57</sup>. Dość obszerna praca Herburta stanowiła zestawienie kluczowych norm prawnych obowiązujących w II połowie XVI wieku na terenie Rzeczypospolitej szlacheckiej. Na marginesach poszczególnych ksiąg zawarto informacje, skąd zaczerp-

<sup>56</sup> B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996, s. 1348.

<sup>57</sup> S. Skorupko, H. Auderska, Z. Łempicka (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1969, s. 291.

nięto dany materiał prawotwórczy. Dzieło Herburta można uznać za podręczne, tym bardziej, że była to duża pomoc dla praktyków prawa, którzy dzieło to traktowali jako podstawę do orzekania i stosowali je na co dzień w sądach przez ponad dwa wieki.

Z kolei według definicji zawartej w *Słowniku współczesnego języka polskiego* obecnie występują trzy znaczenia terminu zbiór<sup>58</sup>, przy czym jedno z nich jest w analizowanym kontekście szczególnie istotne. Uznano tam zbiór „[...] za pewną ilość jakichś elementów tworzących jakąś całość, zestaw, układ”<sup>59</sup>. W wypadku pracy Jana Herburta mamy do czynienia ze zbiorem najważniejszego prawa dawnej Rzeczypospolitej, w szczególności konstytucji i przywilejów. Można zaryzykować stwierdzenie, że w tej sytuacji elementy zbioru stanowią w zasadzie normy prawne. Jan Herbut wniósł znaczny wkład w poznanie prawa w XVI wieku. Swoje opracowanie podzielił na szczegółowe księgi, odnoszące się do konkretnych zagadnień z zakresu ustroju państwa, prawa sądowego oraz procesu.

Kolejny termin, „zwód praw obowiązujących”, używany również dla określenia pracy Herburta, stanowi synonim słowa „zbiór”. Według *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego w kontekście prawnym pojęcie to obejmuje dwa znaczenia. W szczególności „zwód” to zbiór praw, ustaw, ale również kodeks, statut<sup>60</sup>. Definicja ta jest poparta dwoma przykładami z dziejów prawa. Pierwszy dotyczy korektury prawa: „W Polsce szło Zygmuntovi daleko trudniej z ułożeniem zwodu praw”<sup>61</sup>. Natomiast kolejny odnosi się do charakteru zbioru: „Jest to zwód zupełny, w którym wszystkie bez wyjątku artykuły Statutów Kazimierzowych są objęte”<sup>62</sup>. Ponadto w dawnym prawodawstwie polskim termin „zwód” oznaczał również „[...] wywód, w którym oskarżony udawadniał przed sądem swoją niewinność”<sup>63</sup>. W wypadku pracy Herburta można zaobserwować, że przepisy są przytaczane z powołaniem aktów promulgujących, co pozwala na precyzyjne grupowanie statutów, konstytucji i przywilejów oraz

---

<sup>58</sup> Autorzy wyżej wymienionego słownika wskazują również, że pojęcie zbioru częściej odnosi się do „kolekcjonowania czegoś, samej kolekcji, zestawu”. Jako przykład ilustrujący powyższą definicję przedstawia się „fizyczne zbieranie truskawek, plonów z pól”. Wydaje się, że pomimo braku związków Jana Herburta z rolnictwem, szerzył on świadomość prawną, poprzez stworzenie epokowego dzieła prawnego i w ten sposób w przyszłości mógł zebrać plon w postaci szlacheckiej znajomości prawa.

Kolejna definicja wymieniona w tym słowniku odnosi się do aspektu matematycznego, a więc wskazuje na „wielość określonych elementów, np. liczb całkowitych, punktów, mnogość”. Jako przykład autorzy podają dalej rachunek zbiorów. Interesujący w analizowanym aspekcie wydaje się układ materiału oraz zakresy rzeczowe przedmiotowego zbioru prawnego.

<sup>59</sup> B. Dunaj (red.), *Słownik...*, s. 1387.

<sup>60</sup> W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*; <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/zwod;5532229.html> [dostęp: 15.03.2017].

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

poddawanie materiału normatywnego odpowiedniej systematyce. W rezultacie pojęcia „zbiór” i „zwód” adekwatnie określają charakter pracy Jana Herburt.

Natomiast termin „kompilacja”, wywodzący się z łaciny, oznacza w nauce „[...] dzieło niesamodzielne, będące zestawieniem wyników cudzych badań, czy połączeniem fragmentów, pomysłów z prac innych autorów”<sup>64</sup>. Kompilacyjny, to inaczej charakteryzujący się brakiem samodzielności, oryginalności. Nowożytne prace pisarzy prywatnych wykazywały oczywiście cechy kompilacji. W ocenie Stefana Grzybowskiego ówczesne zwody praw „[...] bywały raczej swoistego rodzaju kompilacjami pozostałości ustalonego prawa zwyczajowego, wydanych poprzednio szczegółowych aktów normatywnych oraz nowych stanowionych przepisów prawa. Spełniały jednak tak dobrze wyznaczone im zadania, jak tylko było to możliwe. Były również stopniami, po których kroczyło doświadczenie”<sup>65</sup>.

Herburt faktycznie czerpał ze Statutu Łaskiego i pracy Jakuba Przyłuskiego, gdyż w pracach poprzedników mógł znaleźć częściowy materiał normatywny. Realizacja tego projektu nie byłaby jednak kompletna, gdyby prawnik nie porównał i nie zestawiał osiągnięć dawniejszych specjalistów sztuki układania prawa. Należy podkreślić, że w pracy Herburt widać wyraźnie również samodzielny wkład w rzetelne opracowanie dorobku ustawodawczego dawnej Polski. W szczególności na uwagę zasługuje układ systematyczny, rozszerzenie materiału ustawodawczego, uzupełnienie przywilejów, uwagi źródłowe i sumienny przekład. Jan Herburt wniósł istotny wkład w poznanie dawnego prawa. Jego praca stanowiła wzór do naśladowania dla późniejszych kontynuatorów systematyzacji prawa<sup>66</sup>.

Szczególne miejsce w systemie źródeł prawa zajmuje kodeks. Współcześnie jest on określany jako unormowanie całościowe, które zmierza do objęcia przedmiotu regulacji danej gałęzi prawa<sup>67</sup>. W doktrynie wskazuje się, iż „[...] założenia dotyczące globalnego charakteru regulacji kodeksowych jako zmierzających do całościowego uregulowania określonej dziedziny życia społecznego oraz założenia dotyczące spójności i zupełności kodeksu mają charakter modelowy”<sup>68</sup>. W nauce prawa za wiek kodyfikacji uznawane jest oświecenie. W żadnym innym stuleciu tak bardzo nie popierano idei kodyfikacji. Jednak termin kodeks nie jest zarezerwowany tylko dla aktów prawnych po-

---

<sup>64</sup> L. Drabik, E. Sobol (red.), *Słownik języka polskiego PWN*; <http://sjp.pwn.pl/szukaj/kompilacja.html> [dostęp: 10.02.2017].

<sup>65</sup> S. Grzybowski, *Dzieje...*, s. 169.

<sup>66</sup> Por. S. Koźuchowski, *Constitutio, Statuta Y Przywileie Koronne Y W. X. Lit. na Walnych Seymach Od Roku Panskiego 1550 aż do Roku 1726 ad ideam Herburti zebrane*, druk S. Koźuchowski, Morsko 1732.

<sup>67</sup> A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 224.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 225.

wstałych w XVIII wieku. Termin *codex*, wywodzący się z łaciny, pierwotnie oznaczał zbiór kartek między drewnianymi deszczułkami. Natomiast od czasów średniowiecza aż do początków XIX wieku „[...] mógł oznaczać zarówno projekty kodyfikacyjne, zbiory praw, w tym zbiory prywatne, zbiory orzeczeń sądowych, wreszcie prace komentatorskie”<sup>69</sup>. W doktrynie wskazuje się, że definicję kodeksu można traktować szeroko, gdyż pojęcie to występowało zarówno w starożytności, jak i czasach późniejszych. Stefan Grzybowski stwierdza: „W tak licznych usiłowaniach legislacyjnych myślano oczywiście o powszechności i jednolitości prawa oraz o jego reformie, nie uświadamiano sobie jednak jeszcze nowoczesnej, dzisiejszej koncepcji kodeksu. [...] nadal dążono jedynie albo do zadośćuczynienia najpilniejszym potrzebom w ograniczonym zakresie tematycznym albo do niezbędnej reformy prawa i zapewnienia jego jednolitości, nie zaś do stworzenia ogólnego, harmonijnego systemu porządku prawnego”<sup>70</sup>.

Dawne kodyfikacje nie opierały się na gałęziowym podziale prawa, gdyż ten powstał w wieku XVIII. Specyfika nowożytnych projektów kodyfikacyjnych powinna być rozpatrywana nie w aspekcie ich nazwy, a szczegółowych badań nad treścią kodeksu<sup>71</sup>. Znamienne, że sam termin „kodyfikacja” pojawił się dopiero w XIX wieku. Jako pierwszy użył go Jeremy Bentham<sup>72</sup>.

Przedstawiciele polskiej nauki od wielu lat prowadzą badania z zakresu idei kodyfikacji prawa i w tym przedmiocie powstały już liczne publikacje<sup>73</sup>. Kluczowe wydaje się zobrazowanie samej definicji kodeksu oraz wzajemnych relacji występujących pomiędzy kodeksem a kodyfikacją.

Wacław Uruszczak stwierdza, że pojęcia takie jak kodeks i kodyfikacja zaliczają się do grupy pojęć o historycznie zmiennej treści. Dalej wskazuje, że „[...] kodeks to także pisany zbiór prawa (księga) komunikujący treść norm prawnych obejmujący całość lub

---

<sup>69</sup> L. Górnicki, *Rozwój idei kodyfikacji prawa od XVIII wieku do współczesności*, [w:] S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 283.

<sup>70</sup> S. Grzybowski, *Dzieje...*, s. 169.

<sup>71</sup> Por. S. Salmonowicz, *Narodziny...*, s. 77–104.

<sup>72</sup> Zob. L. Górnicki, *Rozwój...*, s. 284.

<sup>73</sup> E. Borkowska-Bagińska, *Między zbiorem a kodeksem. Refleksje o kodyfikacji i myśli kodyfikacyjnej Oświecenia*, [w:] D. Janicka, R. Łaszewski (red.), *Historia integra*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2001, s. 85–94; L. Górnicki, *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego*, wyd. 2, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 77–155; *idem*, *Rozwój...*, s. 283–294; S. Grzybowski, *Dzieje...*, s. 166–191; K. Sójka-Zielińska, *Kodyfikacje wieku Oświecenia*, [w:] *Dzieje kodyfikacji prawa. Materiały na konferencję historyków prawa w Karpaczu*, Poznań 1974, s. 146–161; *eadem*, *Rola prawa rzymskiego w pracach kodyfikacyjnych wieku Oświecenia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, z. 1, s. 109–123; *eadem*, *Kodeks Napoleona. Historia i Współczesność*, LexisNexis, Warszawa 2006; *eadem*, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Liber, Warszawa 2009; S. Salmonowicz, *Narodziny...*, s. 77–104; *idem*, *Od Justyniana do Kodeksu Napoleona. Rozważania nad problematyką i terminologią zbiorów prawnych feudalnej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1, s. 183–195; W. Uruszczak, *Europejskie...*, s. 59–90.

znaczną część systemu prawa danego państwa uznany na mocy aktu ustawodawczego *ex lege* lub zwyczaju (*ex consuetudine*) za obowiązujące źródło (poznania) prawa<sup>74</sup>.

Z powyższą definicją nie zgadza się Ewa Borkowska-Bagińska. W pracy poświęconej refleksjom o kodyfikacji i myśli kodyfikacyjnej oświecenia podnosi, że kodeks to „[...] zbiór usystematyzowanych (wedle określonego kryterium) przepisów i norm, regulujących wyczerpująco jedną gałąź prawa (nawet jeśli jest to prawo materialne i procesowe) mający moc prawa obowiązującego mocą decyzji ustawodawcy, który tworzy go czerpiąc nie tylko z dotychczas obowiązujących przepisów, ale też tworząc je *ex nihilo*”<sup>75</sup>. Autorka wyraźnie podkreśla element definicji dotyczący tworzywa kodeksu, jawiący się jako odwieczny problem wyboru pomiędzy starym a nowym prawem.

Natomiast Stanisław Salmonowicz zdefiniował pojęcie kodyfikacji w następujący sposób: „[...] zbiór przepisów prawa o charakterze większej całości, mającej moc prawa obowiązującego na mocy samoistnego aktu prawnego”<sup>76</sup>. Autor podkreślił, że nie jest błędem branie pod uwagę specyfiki kodyfikacji w określonym czasie. W artykule poświęconym kodyfikacji i myśli kodyfikacyjnej XVIII i XVIII wieku podaje, iż belgijski historyk prawa Jacques Vanderlinden, prowadząc badania z zakresu unifikacji prawa obejmujące materiał źródłowy z XIII–XIX wieku w Europie Zachodniej, wykazał, że pojęciem „kodeks” posługiwano się już od XIII wieku. Vanderlinden wyróżnia dwie definicje dzieła kodyfikacyjnego. Pierwsza dotyczy zbioru prawa, bez względu na pochodzenie jego poszczególnych części, gdy uzyskuje on moc prawa decyzją władzy państwowej. Natomiast druga definicja, dość interesująca, dotyczy sytuacji, gdy zbiór przepisów prawa występuje bez uzyskania sankcji królewskiej, jednakże treść zbioru ma samoistną moc prawną, wynikającą z faktu, iż źródła prawne zgromadzone w owym kodeksie są źródłami prawa obowiązującego. Przenosząc powyższe rozważania na grunt pracy Herburta, należy zauważyć, iż dzieło to wpisuje się w drugie znaczenie definicji stworzonej przez belgijskiego badacza dziejów prawa. Zaprezentowany pogląd jest jednak oceniany przez Stanisława Salmonowicza jako oryginalny, ale wysoce dyskusyjny<sup>77</sup>.

Reasumując, w XVI wieku mamy do czynienia z nowożytną specyfiką zbiorów praw. Kodeksy ery nowożytnej różnią się zasadniczo od wielkich kodyfikacji nowoczesnych i pojęcia te nie są równoważne. W porównaniu z nowoczesnymi kodeksami nie budzą one podziwu, gdyż przede wszystkim stanowią próbę uporządkowania bardzo rozproszonych prawa, występującego w aktach rozmaitej rangi. Na przełomie XVI

<sup>74</sup> W. Uruszczak, *Europejskie...*, s. 61.

<sup>75</sup> E. Borkowska-Bagińska, *Między...*, s. 93.

<sup>76</sup> S. Salmonowicz, *Kodyfikacje i myśl kodyfikacyjna XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dzieje kodyfikacji prawa...*, s. 144.

<sup>77</sup> *Ibidem*.

i XVII wieku zauważalna jest przewaga prac prywatnych, co stanowi reakcję społeczeństwa na zanik wydawania ustaw przez prawodawcę w jednym zbiorze.

Warto podkreślić, że Polacy w Rzeczypospolitej szlacheckiej dostrzegali potrzebę porządkowania prawa. Można zaobserwować tendencję wydawania swoistych dzienników prawa przez osoby prywatne. Ma miejsce zestawianie norm prawnych w jednym zbiorze, nieuznanym przez ówczesną władzę, ale stosowanym w praktyce i cieszącym się znacznym poważaniem społecznym. Wydaje się, iż układy prawa obowiązującego przekształcane są w dzienniki prawa, które stanowią prywatną próbę uporządkowania prawa. Nie wykazują one jednak cech o charakterze urzędowym (publicznym), gdyż nie są wyposażone w sankcję królewską i nie obowiązują w wyniku niespełnienia wszystkich przesłanek procesu legislacji. Próby te odznaczają się cechami charakterystycznymi dla kompilacji prawnych i są uzupełnione niekiedy o elementy nowatorskie. Wacław Uruszczak wskazał, że „[...] niepowodzenie akcji kodyfikacyjnej nie było jednak całkowite, w jej wyniku powstały zbiory drukowane prawa polskiego”<sup>78</sup>. Jednak pomimo jedynie prywatnej publikacji zbiory prawa bez uzyskania sankcji królewskiej dały podwaliny pod prace późniejszych pokoleń.

## 6. Zakończenie

Wydane drukiem dzieło wybitnego prawnika Jana Herburt obrazuje stan polskiego prawa sądowego (ziemskiego) na przełomie XVI i XVII wieku. Przedmiotowy zbiór stanowi źródło poznania prawa, noszące cechy kodyfikacji prawa doby demokracji szlacheckiej – układów prawa obowiązującego. Pomimo wzrostu kompetencji sejmu wydaje się, iż pozycja ustawodawcza parlamentu zanika, a w konsekwencji osoby prywatne wyręczają państwo w wydawaniu drukiem zbiorów prawa. Ponadto widoczne są duże rozbieżności pomiędzy postulatami parlamentu a efektami prac Jana Herburt. Można zauważyć, że autor dzieła posiadał znaczne doświadczenie parlamentarne i przyczynił się do kształtowania świadomości prawnej ówczesnego społeczeństwa, między innymi poprzez prezentację artykułów henrykowskich w dniu 29 sierpnia 1573 r. na audyencji udzielonej przez Henryka posłom polskim<sup>79</sup>. Należy wskazać, że na tle innych prób uporządkowania prawa na przełomie XVI i XVII wieku Jan Herburt wniósł istotny wkład w poznanie dawnego materiału normatywnego. O oryginalności dzieła *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane* świadczy zastosowanie układu systematycznego oraz uzupełnienie przywilejów. W szczególności w omawianym dziele na uwagę zasługują adnotacje źródłowe, rozsze-

---

<sup>78</sup> W. Uruszczak, *Próba...*, s. 251.

<sup>79</sup> D. Makiła, *Artykuły...*, s. 90.

rzenie materiału źródłowego i sumienny przekład. Ponadto znacznym osiągnięciem Jana Herburtu było również stosowanie jego zbioru prawa przez praktykujących wówczas prawników, na przykład wykonujących zawód sędziego. Dla późniejszych następców idei Jana Herburtu istotne są również zmiany, jakie zaszły w języku prawnym przedmiotowego źródła, z którego czerpią nie tylko ówczesni reprezentanci epoki odrodzenia, ale też kolejne pokolenia.

Praca wykonana przez Jana Herburtu zasługuje na uznanie i przybliżenie jej współczesnym w dalszych jeszcze badaniach. Warto podkreślić, że zbiór prawny Jana Herburtu umożliwia zobrazowanie tego, jak przedstawiała się kultura prawna w dawnej Rzeczypospolitej, jaki był i jak kształtował się język prawny i prawniczy, a także, które instytucje prawa sądowego były szczególnie akcentowane w prezentowanym zbiorze, a zatem według twórców prawa Rzeczypospolitej szlacheckiej miały szczególnie istotny charakter. Wydaje się, iż szczegółowa analiza tekstu może wykazać, że prawo sądowe, na przykładzie wybranych instytucji, nie zmieniło się gruntownie i w zasadzie było stabilne. Egzegeza tekstu może również przybliżyć rolę prawa w ówczesnej Polsce. Interesujące jest również to, w jakim stopniu Jan Herburt czerpał z prawa rzymskiego oraz czy nawiązywał w swej pracy do prawa kanonicznego. Zbadania wymagają także kwestie językowe. Zgodnie z tendencją występującą w renesansie na rzecz faworyzowania języków narodowych można przypuszczać, że łacina była wówczas wypierana z języka prawa.

Czynników niepowodzenia uchwalenia przedmiotowego projektu było wiele, ale interesująca może być gradacja tych wielorakich przyczyn oraz ukazanie ich różnorodnych kontekstów nie tylko z perspektywy nauk prawnych, ale również aspektów społecznych, politycznych, historycznych i kulturowych, ściśle ze sobą powiązanych. Można wskazać, że dokonania prywatne tego prawnika epoki Odrodzenia oraz jego zaangażowanie w uporządkowanie i zestawienie w jednym zbiorze norm prawnych jest godne uwagi.

## Bibliografia

### Źródła prawa

- Herburt J., *Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane*, wydawca M. Szarfenberger, Kraków 1570.
- Januszowski J., *Statuta, prawa i konstytucje koronne łacińskie i polskie*, wydawca J. Januszowski, Kraków 1600.
- Kożuchowski S., *Constytucye, Statuta Y Przywileie Koronne Y W. X. Lit. na Walnych Seymach Od Roku Panskiego 1550 aż do Roku 1726 ad ideam Herburtu zebrane*, druk S. Kożuchowskiego, Morsko 1732.
- Sarnicki S., *Statuta i Metryka przywilejów koronnych językiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym, a bardzon snadnym nowo zebrane*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków 1594.



## Opracowania

- Balzer O., *Studia nad prawem polskim*, Poznań 1889.
- Bardach J. (red.), *Dzieje sejmu polskiego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011.
- Bator A. (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, LexisNexis, Warszawa 2010.
- Bibliografia narodowa*, [https://www.worldcat.org/title/statuta-regni-poloniae-in-ordinem-alphabetidigesta/oclc/29091544&referer=brief\\_results](https://www.worldcat.org/title/statuta-regni-poloniae-in-ordinem-alphabetidigesta/oclc/29091544&referer=brief_results)
- Bobrzyński M., *O dawnym prawie polskim, jego nauce i umiejętnym badaniu*, Warszawa 1874.
- Borkowska-Bagieńska E., *Między zbiorem a kodeksem. Refleksje o kodyfikacji i myśli kodyfikacyjnej Oświecenia*, [w:] D. Janicka, R. Łaszewski (red.), *Historia integra*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2001.
- Czacki T., *O litewskich i polskich prawach*, Warszawa 1801.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*; <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/zwod;5532229.html>
- Drabik L., Sobol E. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN; <http://sjp.pwn.pl/szukaj/kompilacja.html>
- Dunaj B. (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996.
- Dzieduszycki K., *Jan Herburt kasztelan sanocki. Rys biograficzny*, Lwów 1879; <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/doccontent?id=2714>
- Estreicher K. (red.), *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 10, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Kraków 1972.
- Estreicher S., *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, Kraków 1931.
- Finkel L., *Bibliografia historii polskiej*, PWN, Warszawa 1956.
- Górnicki L., *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego*, wyd. 2, C.H.Beck, Warszawa 2012.
- Górnicki L., *Rozwój idei kodyfikacji prawa od XVIII wieku do współczesności*, [w:] S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Grzybowski S., *Dzieje prawa*, Ossolineum, Wrocław 1981.
- Helcel A.Z., *Starodawne prawa polskiego pomniki*, Kraków 1870.
- Kilańczyk-Zięba J., *Czcionką i piórem. Jan Januszowski w roli pisarza i tłumacza*, Universitas, Kraków 2007.
- Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003.
- Kutrzeba S., *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 1, Lwów 1925.
- Lesiński B., Borkowska-Bagieńska E., *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Ars boni et aequi, Poznań 2000.
- Lewandowska-Malec I., *Demokracje polskie. Tradycje, współczesność, oczekiwania*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.
- Maciejowski W.A., *Pobieżny pogląd na kodyfikację praw w Polsce*, Kraków 1868.
- Madurowicz-Urbańska H., *Bibliografia historii Polski, t. 1: do roku 1795, cz. 2 1454–1795*, PWN, Warszawa 1965.
- Makiła D., *Artykuły Henrykowskie (1573–1576), geneza, obowiązywanie, stosowanie: studium historycznoprawne*, Vizja Press & IT, Warszawa 2012.
- Mniszek M., *Układ prawodawstwa*, Warszawa 1777.

- Moniuszko A., *Projekty korektury ziemskiego prawa koronnego Jana Januszowskiego – polityczne uwarunkowania niepowodzenia*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, t. XVI, Kraków-Lublin-Łódź 2012.
- Opis katalogowy, <http://katalog.nukat.edu.pl/lib/item?id=chamo:2849028&theme=nukat>
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. I, X–XVIII w.*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
- Raport prac badawczych, <http://www.naukapolska.opi.org.pl/dhtml/raportyWyszukiwanie/listaPraceBadawcze.fs>
- Salmonowicz S., *Kodyfikacje i myśl kodyfikacyjna XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dzieje kodyfikacji prawa. Materiały na konferencję historyków prawa w Karpaczu*, Poznań 1974.
- Salmonowicz S., *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, t. XXIX, z. 1.
- Salmonowicz S., *Od Justyniana do Kodeksu Napoleona. Rozważania nad problematyką i terminologią zbiorów prawnych feudalnej Europy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1.
- Skorupko S., Auderska H., Lempicka Z. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1969.
- Sławiński W., *Statuta i Metryka przywilejów koronnych językiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym, a bardzon snadnym nowo zebrane Stanisława Sarnickiego*, [w:] A. Dębiński, W. Bednaruk, M. Lipska (red.), *Trybunał Koronny w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i Współczesność*, LexisNexis, Warszawa 2006;
- Sójka-Zielińska K., *Kodyfikacje wieku Oświecenia*, [w:] *Dzieje kodyfikacji prawa. Materiały na konferencję historyków prawa w Karpaczu*, Poznań 1974, s. 146–161;
- Sójka-Zielińska K., *Rola prawa rzymskiego w pracach kodyfikacyjnych wieku Oświecenia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, z. 1, s. 109–123;
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Liber, Warszawa 2009;
- Taszycki W., *Obrońcy języka polskiego*, Ossolineum, Wrocław 1953.
- Uruszczak W., *Próba kodyfikacji prawa w pierwszej połowie XVI wieku*, PWN, Warszawa 1979.
- Uruszczak W., *Europejskie kodeksy prawa doby Renesansu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1988, t. XL, z. 1.
- Wojnowski J. (red.), *Wielka Encyklopedia*, PWN, Warszawa 2002.
- Wrede M., *Sejm i dawna Rzeczpospolita*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005.
- Żelewski R., *Herbert Jan (po 1524–1577) kasztelan sanocki, prawnik, polityk*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961.